

Agnieszka Szarkowska

## Dzieci i młodzież Białegostoku w ujęciu historycznym

### Wstęp

W XXI wieku młode pokolenie żyje w świecie zdominowanym przez media elektroniczne. Środki masowego przekazu dają młodzieży możliwość poznawania świata, uczestniczenia w procesie socjokulturowym, zapewniają rozrywkę. Jednakże związane z codziennym życiem, stały się integralną jego częścią, która zawładnęła dziećmi i młodzieżą. W związku z dynamicznym rozwojem technicznych środków przekazu możemy zaobserwować fakt, iż dzieci żyją aktualnie w świecie zupełnie innym niż poprzednie pokolenia<sup>1</sup>. W okresie Drugiej Rzeczypospolitej dzieci w Białymstoku nie korzystały z tych dobrodziejstw cywilizacji, z których czerpie młodzież współcześnie. Nie były atakowane codziennie tak ogromną ilością informacji pochodzących z telewizji, radia, Internetu, gazet, czy czasopism. Poza tym miały mniejsze szanse edukacyjne i możliwości rozwoju niż obecne pokolenia.

Artykuł jest próbą przedstawienia sytuacji dzieci i młodzieży białostockiej w latach 1918-1939 w okresie, w którym społeczność ta nie była poddana tak silnym wpływom środków masowej komunikacji jak ma to miejsce obecnie. Dokonam przeglądu społeczności uczniowskiej szkół powszechnych i średnich gimnazjalnych,

---

<sup>1</sup> Por.: J. Izdebska, *Dziecko w rodzinie u progu XXI wieku. Niepokoje i nadzieje*, Białystok 2000; J. Izdebska, *Rodzina, dziecko, telewizja*, Białystok 1996; *Dziecko w rodzinie i środowisku rówieśniczym*, J. Izdebska (red.), Białystok 2003.

funkcjonujących w tym okresie w Białymstoku, zwracając uwagę na ich dostępność. Skoncentruję się również na formach opieki nad dziećmi oraz na sposobach spędzania przez nie czasu wolnego.

Schyłek 1918 roku był w historii narodu polskiego okresem przełomowym – kiedy to odrodziło się państwo polskie. Białystok zaliczany do Polski B, rusyfikowany usilnie przez przeszło 100 lat, szybko odzyskiwał możliwość rozwoju w poczuciu różnorodności narodowej, tym bardziej, że był miastem wojewódzkim i ważnym ośrodkiem życia gospodarczego<sup>2</sup>. W mieście powstawały nowe – polskie szkoły, które kształciły i wychowywały dzieci i młodzież w duchu narodowo-patriotycznym. Szkoła, jak podaje Stanisław Mauersberg „umacniała patriotyzm, wpajała dumę narodową, uczyła kochać Ojczyznę i służyć Ojczyźnie. Służyła Narodowi, Państwu i społeczeństwu, scalając je w jeden organizm, mimo wielu różnic stanowych, etnicznych, religijnych i narodowościowych”<sup>3</sup>.

## Publiczne szkoły powszechne<sup>4</sup>

Przewodnią ideą w demokratyzowaniu systemu oświatowego stało się hasło szkoły jednolitej. Szkoła podstawowa nie była jednakże szkołą powszechnie dostępną, ponieważ znaczna część dzieci w ogóle do niej nie uczęszczała. Dzieci nie uczyły się w niej ze względu na to, iż pobierały naukę w domu, bądź w klasach przygotowawczych szkół średnich, albo w większości w ogóle nie były do niej kierowane przez rodziców, którzy nie widzieli takiej potrzeby.

---

<sup>2</sup> M. Goławski, *Szkolnictwo powszechne w Białymstoku. Rys historyczny i rozwój w dobie obecnej*, Białystok 1934, s. 75. Wyzwolenie Białegostoku nastąpiło 19 lutego 1919 roku z chwilą wkroczenia do Białegostoku wojsk polskich. Od tego dnia do 15 września 1939 roku Białystok pozostawał w granicach państwa polskiego.

<sup>3</sup> Cyt. za S. Mauersberg, *Komu służyła szkoła w Drugiej Rzeczypospolitej? Społeczne uwarunkowania dostępu do oświaty*, Wrocław 1988, s. 5.

<sup>4</sup> Szkoła początkowa określana była mianem szkoły powszechnej, zgodnie z dekretem z 7 II 1919 roku o obowiązku szkolnym. W latach trzydziestych funkcjonowały w Białymstoku następujące publiczne szkoły powszechne: 1. Publiczna szkoła powszechna nr 1 im. Juliusza Słowackiego ul. Żwirki i Wigury 2/1; 2. Publiczna szkoła powszechna nr 2 (męska) ul. Św. Rocha 27 i 29; 3. Publiczna szkoła powszechna nr 3 im. Adama Mickiewicza (żeńska) ul. Gdańska 25; 4. Publiczna szkoła powszechna nr 4 (żeńska) ul. Sienkiewicza 61; 5. Publiczna szkoła powszechna nr 5 (żeńska) ul. Żwirki i Wigury 3; 6. Publiczna szkoła powszechna nr 7 (męska) ul. Antoniuk Fabryczny 5; →

W okresie 1918-1939 obserwujemy tzw. śmiertelność szkolną, tj. zjawisko przerywania nauki szkolnej przed jej ukończeniem. Główną tego przyczyną była drugoroczność, która powodowała, że dziecko wychodziło z wieku obejmującego obowiązek szkolny i opuszczało szkołę przed jej ukończeniem. W latach dwudziestych zaledwie połowa uczniów wstępujących do szkoły powszechnej kończyła naukę i otrzymywała świadectwo szkolne. Plaga drugoroczności była tak rozpowszechniona w szkołach, że nawet dzieci z klas pierwszych pozostawiano na drugi rok, wbrew przepisom urzędowym (w latach trzydziestych pozostawiono w I klasie 20% uczniów szkół powszechnych)<sup>5</sup>.

Po odzyskaniu niepodległości po raz pierwszy w historii miasta dekretem z dnia 7 lutego 1919 roku wprowadzono powszechne obowiązkowe szkolnictwo podstawowe<sup>6</sup>. Miał on ogromne znaczenie dla ziem byłego zaboru rosyjskiego, gdzie obowiązek ten nie występował. W związku z tym faktem liczba analfabetów w mieście zmniejszyła się z 16,5%<sup>7</sup> w 1921 roku do 13%<sup>8</sup> w 1931 roku.

Dzieci w wieku od 7 do 14 lat podlegające obowiązkowi szkolnemu, uczyły się w publicznych szkołach powszechnych, w prywatnych szkołach powszechnych, lub w religijnych szkołach żydowskich. W dwóch ostatnich typach szkół w okresie międzywo-

---

<sup>4</sup>cd. 7. Publiczna szkoła powszechna nr 8 (koedukacyjna) ul. Jurowiecka 9; 8. Publiczna szkoła powszechna nr 9 (męska) ul. Piłsudskiego 15 b; 9. Publiczna szkoła powszechna nr 10 (koedukacyjna) ul. Warszawska 46; 10. Publiczna szkoła powszechna nr 11 (męska) ul. Mazowiecka 35; 11. Publiczna szkoła powszechna nr 12 (żeńską) ul. Polna 8; 12. Publiczna szkoła powszechna nr 15 (żeńską) ul. Piłsudskiego 46; 13. Publiczna szkoła powszechna nr 16 (żeńską) ul. Piłsudskiego 43; 14. Publiczna szkoła powszechna nr 18 im. Stanisława Konarskiego (żeńską) ul. Żółtkowska 10; 15. Publiczna szkoła powszechna „na powietrzu” (koedukacyjna) dla dzieci zarażonych gruźlicą, mieściła się w Lesie Zwierzyniec przy Al. 11 listopada 6; 16. Publiczna szkoła powszechna specjalna dla dzieci opóźnionych w rozwoju (koedukacyjna) ul. Piłsudskiego 43.

<sup>5</sup> S. Klebanowski, *Statut publicznych szkół powszechnych*, „Oświata i Wychowanie” 1934, z. 1/2, s. 3-14.

<sup>6</sup> Dekret o obowiązku szkolnym z dnia 7 lutego 1919 roku, Dz. U. MWRiOP, 1919, nr 2, s.27-31; M. Pęcherski, M. Świątek, *Organizacja oświaty w Polsce w latach 1917-1977*, Warszawa 1978, s. 21, 29-30.

<sup>7</sup> *Pierwszy powszechny spis ludności Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 roku. Mieszkania, ludność, stosunki zawodowe. Województwo białostockie*, Warszawa 1927, s. 64-65.

<sup>8</sup> *Drugi powszechny spis ludności Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 9 grudnia 1931 roku. Mieszkania, ludność, stosunki zawodowe. Województwo białostockie*, Warszawa 1938, s. 68.

jennym uczyło się co roku średnio 30-40% młodzieży uczęszczającej do szkół powszechnych, z tego 50% uczniów było objętych nauczaniem w języku polskim, reszta w żydowskim. Ponadto szkolnictwo prywatne polskie i żydowskie miało znacznie wyższy poziom i warunki nauczania niż szkolnictwo państwowe<sup>9</sup>.

W szkołach tworzyły się samorządy szkolne, organizowano młodzieżowe koła zainteresowań oraz spółdzielnie uczniowskie, które m.in. prowadziły na terenie szkoły sklepiki szkolne. W szkole powszechnej istniały takie organizacje jak: Koło Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża, Koło Szkolne Ligi Powietrznej i Przeciwważowej, kasy oszczędności oraz drużyny harcerskie. Młodzież uczestniczyła w akcjach Polskiego Czerwonego Krzyża, który prowadził konkursy czystości, czy kursy pielęgniarskie. Podczas ważnych uroczystości państwowych odbywały się w szkołach „poranki”, w trakcie których młodzież organizowała przedstawienia, występy chóru czy orkiestry.

Uczennice z publicznych żeńskich szkół powszechnych nr 15 i nr 18, działające w Kole PCK korespondowały z podobnymi organizacjami w Japonii, Stanach Zjednoczonych Ameryki, Czechosłowacji, Francji i Grecji. Natomiast dziewczęta z żeńskiej publicznej szkoły powszechnej nr 15 założyły przy swojej szkole ogród, z którego plony przeznaczały na cele szpitala<sup>10</sup>.

W szkołach publicznych nauka była bezpłatna, mimo to Opieka Szkolna pobierała od rodziców dobrowolne składki miesięczne wynoszące od 30 do 50 groszy. Byli od niej zwolnieni rodzice bezrobotni i niezamożni.

Szkoły powszechne prowadziły dożywianie dzieci najbardziej potrzebujących. Często się zdarzało, że dziecko otrzymywało pierwszy posiłek w postaci mleka, kawy, lub herbaty z bułką czy chlebem właśnie w szkole. W 1933 roku dzieci najbardziej potrzebujące mogły zjeść bezpłatny obiad i podwieczorek w półinternacie prowadzonym przez Związek Pomocy Obywatelskiej Kobiet. To również dzięki tej organizacji najbardziej potrzebująca młodzież mogła wyjechać w czasie wakacji na kolonie lub półkolonie. Z pomocą najbardziej potrzebującym dzieciom przychodziła także Opieka Szkolna, która zaopatrywała dzieci w obuwie, odzież, czy książki.

<sup>9</sup> E. Pankiewicz, *Białystok w zaraniu niepodległości*, „Białostoczczyzna” 1994, nr 3, s. 21.

<sup>10</sup> M. Gołowski, *Szkolnictwo powszechne w Białymstoku...*, op. cit., s. 116.

W trudnych warunkach socjalnych i materialnych wyjątkową pomoc stanowiły kuchnie ludowe i robotnicze, zarówno polskie jak i żydowskie<sup>11</sup>. Można także było korzystać z różnych form opieki. Należały do niej ochronki: Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynnego<sup>12</sup> wraz z przytułkiem, ochronka o nazwie „Żłobek”, ochronki polskie nr 1 i 2 oraz żydowskie nr 1 i „Ezras Jeruwin”.

Szkoły białostockie w Drugiej Rzeczypospolitej nie tylko nie dysponowały salami komputerowymi, czy podłączeniem do Internetu, jak to jest w większości z nich w dzisiejszej dobie, ale nierzadko brakowało im środków na podstawowe pomoce edukacyjne, takie jak kreda czy mapy. Mimo tego, iż na jednego nauczyciela przypadało w publicznych szkołach powszechnych przeciętnie aż 60 uczniów<sup>13</sup>, starano się w miarę możliwości pomóc dzieciom w ich rozwoju. Przykładem tego jest m.in. zorganizowanie przy Szkole Powszechnej nr 1<sup>14</sup> od 1927 roku – Centralnej Pracowni Fizyko-Chemicznej, która była pracownią doświadczalną do nauczania propedeutyki fizyki i chemii przeznaczoną dla wszystkich szkół powszechnych<sup>15</sup>. Dzieci korzystały także z założonego w 1928 roku Miejskiego Centralnego Ogrodu Szkolnego ulokowanego w obrębie lasu podmiejskiego „Zwierzyniec”, w którym prowadziły ogródki szkolne. W tym miejscu dzieci mogły uprawiać rośliny oraz bawić się na specjalnie wybudowanym boisku. Jesienią odbywał się w ogrodzie zbiór plonów połączony z konkursami.

W momencie odzyskania niepodległości (19 lutego 1919 roku) Białystok był miastem wielonarodowościowym. Zdecydowało o tym wiele przyczyn, przede wszystkim położenie geopolityczne, polityka caratu, istnienie dużego węzła komunikacyjnego, przemysłu, urzędów<sup>16</sup>.

<sup>11</sup> A. Dobroński, *Białystok historia miasta*, Białystok 2001, s. 122.

<sup>12</sup> Ochronkę przejęły od BTD w 1923 roku Siostry Szarytki, nadając jej nazwę Dom św. Marcina.

<sup>13</sup> Taki stan obserwujemy w roku szkolnym 1933/1934. Por.: M. Falski, *Niedola środowisk nauczycielskich w publicznym szkolnictwie powszechnym*, „Oświata i Wychowanie”, 1936, z. 1, s. 27.

<sup>14</sup> Więcej na temat szkoły pisze A. Dobroński, *Historia pierwszej szkoły*, [w:] *Białystok w 80-lecie. W rocznicę odzyskania niepodległości 19 luty 1919 – 19 luty 1999*, C. Kukło (red.), Białystok 2000, s. 133-146.

<sup>15</sup> Pracownię przeniesiono w roku szkolnym 1931/1932 do lokalu własnego na ulicę Żwirki i Wigury 2/1.

<sup>16</sup> H. Majecki, *Białystok w okresie II Rzeczypospolitej*, [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, H. Marecki (red.), t. IV, Białystok 1985, s. 157.

Przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego do największej liczebnie grupy etnicznej miasta należeli Żydzi. Dane statystyczne wskazują, że w 1921 roku Polacy stanowili w Białymstoku około 40%, Żydzi 48,7%, Niemcy 3%, Białorusini 1,5%, Rosjanie 1,5% ogółu mieszkańców<sup>17</sup>. Według spisu z 1931 roku Polacy stanowili już około 47% ludności miasta zaś Żydzi tylko 43%<sup>18</sup>. Powyższe dane świadczą o tym, że przedwojenny Białystok był miastem w dużej mierze dwunarodowym.

Z uwagi na powyższy fakt, w Białymstoku obok szkolnictwa polskiego prężnie funkcjonowało szkolnictwo mniejszości narodowych, zagwarantowane specjalną ustawą z 1924 roku<sup>19</sup>. Utrzymywało się ono z dotacji państwowych oraz funduszy prywatnych<sup>20</sup>. Tak na przykład żydowskie szkoły publiczne miały państwowy język nauczania, w prywatnych zaś językiem nauczania mógł być żydowski, hebrajski lub polski, ponieważ młodzież żydowska posiadała prawo do nauki w języku ojczystym<sup>21</sup>.

Ustawa utrakwistyczna z 1924 roku stwarzała podstawy do organizacji szkolnictwa mniejszości ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej. Zamiarem ustawodawcy było zasymilowanie młodzieży polskiej z niepolską poprzez nauczanie jej w szkole utrakwistycznej (dwujęzycznej)<sup>22</sup>. Regulacje prawne odnoszące się do szkolnictwa i oświaty tego okresu stanowiły równouprawnienie wszystkich obywateli zamieszkujących Rzeczypospolitą. Każdy obywatel miał konstytucyjne prawo do zachowania własnej odrębności, narodowości, języka, kultury, edukacji<sup>23</sup>. Dlatego też obok szkół państwowych na terenie Białegostoku istniała szeroko rozbudowana sieć szkół prywatnych.

---

<sup>17</sup> *Wiadomości statystyczne miasta Białegostoku za lata 1921-1928*, Białystok 1929, s. 9-10.

<sup>18</sup> *Wiadomości statystyczne miasta Białegostoku za lata 1929-1934*, t. 1, Białystok 1935, s. 9.

<sup>19</sup> Dz. U. RP, 1924, nr 91, poz. 859.

<sup>20</sup> *Mały rocznik statystyczny*, 1939, s. 319.

<sup>21</sup> Archiwum Państwowe w Białymstoku, Urząd Wojewódzki Białostocki 1920-1939, sygn.: 125, k. 37-38.

<sup>22</sup> Dz. U. RP, 1924, nr 79, poz. 799.

<sup>23</sup> Por. *Konstytucja marcowa z 21 marca 1921 roku*, Dz. U RP, 1921, nr 44, poz. 267, art. 109-113; *Konstytucja kwietniowa z 23 kwietnia 1935 roku*, Dz. U RP, 1935, nr 30, poz. 227, art. 109-110.

## Szkoły prywatne

Na szkołach państwowych wzorowały swoją organizację i program szkoły prywatne. Tego typu szkoły były mniej dostępne dla ludności niezamożnej. Najbardziej kosztowna była nauka w szkołach prywatnych będących własnością osób prywatnych i towarzystw szkolnych. Bardziej przystępna była nauka w szkołach prowadzonych przez Kościół i przez świeckie organizacje szkolne<sup>24</sup>. Mimo wysokich opłat łatwiej było dostać się do szkoły średniej prywatnej niż do państwowej. Szkoła średnia prywatna przyjmowała uczniów mniej zdolnych, ale zamożnych. Jako przykład można podać rok szkolny 1937/1938, w którym do gimnazjów państwowych przyjęto 64% kandydatów i 58% kandydatek, do gimnazjów prywatnych zaś 88% kandydatów i 93% kandydatek<sup>25</sup>.

Uczniowie szkół prywatnych łatwiej niż szkół państwowych uzyskiwali promocje do wyższej klasy. Jednakże gorsze rezultaty osiągnęli na egzaminach maturalnych, które kontrolowane były przez władze oświatowe. W 1934 roku świadectwo dojrzałości uzyskało ogółem 78,7% uczniów klas ósmych. W szkołach państwowych wskaźnik ten wynosił 82,8%, w szkołach prywatnych z prawami 78%, a w prywatnych bez praw tylko 47,4% uczniów.

## Państwowe i prywatne szkoły gimnazjalne

Obok szkół powszechnych funkcjonowały w Białymstoku szkoły średnie, które stanowiły własność państwową, samorządową lub prywatną. Ogólnie można stwierdzić, iż dostępność młodzieży białostockiej do szkół średnich w skali kraju nie była najgorsza. W roku szkolnym 1927/28, na 1000 dzieci przypadało 58 uczniów szkół gimnazjalnych<sup>26</sup>. W porównaniu z Lubelskiem, gdzie na 1000 dzieci przypadało 33 uczniów, a w województwie śląskim 86.

<sup>24</sup> S. Mauersberg, *Komu służyła szkoła...*, op. cit., s. 44.

<sup>25</sup> *Mały rocznik statystyczny 1939*, s. 327.

<sup>26</sup> Najlepszą sytuację miały województwa: stołeczne warszawskie (266 uczniów), śląskie (86 uczniów), krakowskie, lwowskie i poznańskie (po 74 uczniów), najgorszą zaś: wołyńskie (30 uczniów), kieleckie (31 uczniów), nowogrodzkie (32 uczniów) i lubelskie (33 uczniów). Por. M. Falski, *Atlas szkolnictwa średniego ogólnokształcącego*, Warszawa 1932, s. 4.

W Białymstoku obok państwowych szkół gimnazjalnych (Gimnazjum Męskiego im. Zygmunta Augusta, Gimnazjum Ogólnokształcącego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego i Gimnazjum im. Anny z Sapiehów Jabłonowskiej), państwowych gimnazjów zawodowych (mechanicznego, stolarskiego, rzemieślniczo-przemysłowego, krawieckiego), oraz Państwowego Koedukacyjnego Liceum Handlowego (trzyletnie, utworzone w 1924 roku przez Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej), istniały gimnazja ogólnokształcące prywatne: Dawida Druskina, Salomona Gutmana, Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza Polskiego Towarzystwa Oświatowego, Gimnazjum Hebrajskie, Gimnazjum Józefa Zeligmana, J. Lebenhaftha, J. Dereczyńskiego, Gimnazjum Stowarzyszenia „Tachkejnojn”, Gimnazjum niższe Bronisławy Woźnickiej<sup>27</sup>.

Gimnazjum Realne przy ulicy Warszawskiej 63 zostało upaństwowione 22 listopada 1919 roku. Szkole nadano imię króla Zygmunta Augusta i zmieniono wcześniejszy profil przyrodniczo-matematyczny zastępując go humanistycznym. Mogli się w niej uczyć ci, którzy ukończyli 3-letnią szkołę powiatową oraz pomyślnie zdali egzamin<sup>28</sup>. Do chwili upaństwowienia szkoły nauka była płatna. Istniał w niej oddział męski i żeński, oba pięcioklasowe wraz z koedukacyjną klasą wstępną.

W roku szkolnym 1917/1918 uczyło się w niej 264 uczniów i 160 uczennic. W kolejnym roku szkolnym liczba uczniów wzrosła do 588 (378 chłopców i 210 dziewcząt)<sup>29</sup>. Natomiast w roku szkolnym 1919/1920 uczyło się 568 uczniów<sup>30</sup>. Młodzież gimnazjum mogła

<sup>27</sup> W. Jemielity, *Ośrodki religijne i ludność wyznania mojżeszowego we wschodnim rejonie Królestwa Polskiego*, Łomża 2001; W. Jemielity, *Szkoły średnie i zawodowe w województwie białostockim w latach 1919-1939*, Łomża 1991; W. Jemielity, *Szkoły żydowskie, średnie i zawodowe w Białymstoku w latach 1919-1939*, „Białostoczczyzna” nr 3/35, s. 49-55; M. Kietliński, *Szkolnictwo średnie w Białymstoku w okresie międzywojennym*, „Białostoczczyzna” nr1/53, s. 38-48; P. Liedke, *Polskie szkoły handlowe Białegostoku lat międzywojennych*, „Białostoczczyzna” nr4/56, s. 72-81.

<sup>28</sup> A. Dobroński, *Białystok historia miasta*, Białystok 2001, s. 126; J. Sadowska, *Odbudowa szkolnictwa w Białymstoku w pierwszym roku po odzyskaniu niepodległości w świetle „Dziennika Białostockiego”*, „Białostoczczyzna” 4/40, s. 37;

<sup>29</sup> Por. M. Kietliński, *Szkolnictwo średnie w Białymstoku w okresie międzywojennym*, „Białostoczczyzna” 1/1999, s. 39-42; W latach 1929-1939 maturę uzyskało 565 uczniów.

<sup>30</sup> 35 uczniów w klasie wstępnej, 100 uczniów w trzech klasach pierwszych, 155 w trzech klasach drugich, 103 w dwóch klasach trzecich, 66 w dwóch klasach czwartych, 43 uczniów w klasie piątej, 26 w klasie szóstej, 21 w siódmej, 19 w klasie ósmej maturalnej, *Białystok ilustrowany. Zeszyt pamiątkowy pod red. A. Lubkiewicza*, Białystok 1921, s. 69.



Tabela 1. Uczniowie gimnazjów według zajęć rodziców w Białymstoku w latach 1929-1935

Rok szkolny	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
<b>Gimnazja państwowe</b>																
1929/1930	13	73	85	37	39	271	112	28	72	92	33	26	14	8	103	6
1931/1932	10	84	108	89	23	308	79	22	69	72	24	30	28	5	86	16
1932/1933	12	76	78	78	30	269	79	33	61	58	17	32	42	7	82	23
1934/1935	13	77	72	43	28	305	128	41	57	80	25	37	56	7	36	9
<b>Gimnazja prywatne</b>																
1929/1930	4	1	835	157	32	43	-	78	113	81	103	34	2	14	36	36
1931/1932	5	7	883	151	5	65	2	34	126	69	72	114	1	9	29	48
1932/1933	5	1	695	216	30	81	1	20	144	59	96	136	5	4	61	60
1934/1935	3	21	544	94	1	113	23	29	100	68	37	47	12	10	47	38

1. Obywatel ziemski, 2. Rolnik drobny, 3. Przemysłowiec i handlowiec, 4. Urzędnik fabryczny, handlowy i biurowy, 5. Służba handlowa, 6. Urzędnik państwowy i samorządowy, 7. Służba państwowa i samorządowa, 8. Rolnik, 9. Rzemieślnik, 10. Zawód wolny, 11. Nauczyciel i profesor, 12. Właściciel nieruchomości, 13. Emeryt, 14. Zupełne sieroty, 15. Inne zawody, 16. Bez zawodu.

Źródło: *Wiadomości statystyczne miasta Białegostoku 1929-1934*, Białystok 1935, tabela 132, 152, s. 106, 119.

rozwijać swoje zainteresowania w różnych organizacjach i kołach zainteresowań. Do organizacji tych należały: Związek Harcerstwa Polskiego, Koło Starszych Uczniów (przekształcone w Samopomoc Uczniowską), Hufiec Szkolny Przysposobienia Wojskowego, Sodalicia Mariańska, Liga Ochrony Powietrznej i Przeciwigazowej, a do kół zainteresowań należało koło: plastyczne, muzyczne, historyczne, literackie, matematyczno-przyrodnicze, teatralno-dramatyczne, fizyczno-chemiczne i sportowo-kolarskie<sup>31</sup>.

W podobnym okresie jak Państwowe Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta, powołano Państwowe Gimnazjum Żeńskie im. Anny z Sapiehów Jabłonowskiej<sup>32</sup> (w obecnym budynku Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku), po podziale ówczesnego Gimnazjum Realnego. Było to ośmioletnie gimnazjum humanistyczne, do którego przyjmowane były dziewczęta, które ukończyły 4-letnią szkołę podstawową i pomyślnie zdały egzamin. Było ono pierwszą państwową szkołą średnią, która dawała dziewczętom możliwość kontynuowania nauki na studiach wyższych. W roku szkolnym 1919/1920 uczyło się w nim 365 uczennic, w roku następnym 391, w kolejnych latach już 400 dziewcząt<sup>33</sup>.

W 1925 roku z uwagi na dużą liczbę uczniów Państwowego Gimnazjum Męskiego im. Zygmunta Augusta, otwarto jego filię w kamienicy Trębickiego<sup>34</sup> (obecny budynek Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu w Białymstoku). Cztery lata później nadano filii samodzielny status Państwowego Gimnazjum Ogólnokształcącego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego<sup>35</sup>. Natomiast z dniem 1 lipca 1937 roku gimnazjum przekształcono na gimnazjum i liceum.

Zasadniczy wpływ na możliwość nauki w gimnazjach miało pochodzenie społeczne uczniów. Na przykład w gimnazjach państwowych w Białymstoku, w latach 1929-1935, najwięcej uczniów, stanowiły dzieci urzędników państwowych i samorządowych 28,6%, przemysłowców i handlowców 8,5%, służby państwowej i samorządowej 9,9%. Natomiast w gimnazjach prywatnych, w tychże latach, większość uczniów pochodziło z rodzin: przemysłowców i han-

<sup>31</sup> M. Kietliński, *Szkolnictwo średnie w Białymstoku...*, op. cit., s. 43.

<sup>32</sup> Państwowe Gimnazjum Żeńskie powołano 20 listopada 1919 roku.

<sup>33</sup> H. Mościcki, *Białystok. Zarys historyczny*, Białystok 1933, s. 127.

<sup>34</sup> Por. M. Dolistowska, *Z historii ulicy Warszawskiej w Białymstoku* – „Kamienica Pana Trębickiego”, „Białostocczyzna” 4/96, s. 40-45.

<sup>35</sup> W. L., *Piętnastolecie państwowego szkolnictwa średniego w Białymstoku*, „Głos Uczniowski” 1930, s. 35-37.

dłowców 49,5%, urzędników fabrycznych, handlowych i biurowych 10,2%, rzemieślników 8,05%<sup>36</sup>. Z danych liczbowych zamieszczonych w tabeli wynika, że do szkół gimnazjalnych uczęszczał znikomy procent dzieci robotników i chłopów. Wiązało się to zarówno z wysokimi kosztami, jak też zbyt długim okresem nauki. Tak więc można stwierdzić, że szkoły gimnazjalne były w omawianym okresie szkołami elitarnymi.

Kariera szkolna dzieci warstw zamożniejszych i inteligencji była łatwiejsza niż dzieci robotniczych i chłopskich. Wśród kandydatów, którzy zdali do I klasy zreformowanego gimnazjum większość stanowiła młodzież ze sfer zamożniejszych. Młodzież ta uzyskiwała też lepsze rezultaty na egzaminach m.in. z uwagi na możliwość pobierania wcześniej korepetycji.

Interesujący jest także udział na średnim szczeblu kształcenia młodzieży różnych narodowości. W gimnazjach państwowych zdecydowana ilość uczniów była wyznania rzymskokatolickiego. W gimnazjach prywatnych przewagę taką mieli natomiast wyznawcy mojżeszowi. W każdej szkole prawosławni i ewangelicy stanowili mniejszość. W gimnazjach państwowych w Białymstoku w latach 1928-1930 katolicy stanowili 82,2%, prawosławni – 6,2%, uczniowie wyznania mojżeszowego – 6,1%, ewangelickiego – 5,3% i inni – 0,2%. W gimnazjach prywatnych przewagę mieli wyznawcy mojżeszowi (96,6%), większość bowiem tych szkół była przeznaczona wyłącznie dla młodzieży żydowskiej. Katolicy stanowili zaledwie 2,3%, prawosławni – 0,7%, ewangelicy 0,3%, inni – 0,1 %<sup>37</sup>.

We wszystkich państwowych gimnazjach białostockich opłata roczna w klasach niższych i wyższych wynosiła 150 zł. Więcej płacono w gimnazjach prywatnych, gdzie opłaty były bardzo zróżnicowane. W szkołach prywatnych z uprawnieniami czesne wahało się od 400 do 1320 złotych. Za naukę w szkołach żydowskich trzeba było zapłacić średnio 679 zł. Znacznie niższa opłata obowiązywała w gimnazjach prywatnych bez praw państwowych. Czesne wynosiło tam od 10 – do 567 złotych. Aby w pełni odzwierciedlić wysokość opłaty za naukę w gimnazjach i ich wpływ na dostępność tych szkół, można również wskazać na wartość złotówki z tego

---

<sup>36</sup> *Wiadomości statystyczne miasta Białegostoku za lata 1929-1934*, Białystok 1935, tab. 132, s. 106.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 112 i 121.

okresu. Przykładem mogą być lata 1928-1932, kiedy wybrane ceny żywności w Białymstoku kształtowały się następująco: 100 kg żyta kosztowało 45,50 zł, 1 kg wieprza żywego – 2,04 zł, a koń roboczy 419 zł<sup>38</sup>.

Biorąc pod uwagę wysokie opłaty za szkołę średnią i niski poziom dochodów większości rodziców, należy stwierdzić, że nie każdą rodzinę stać było na edukację swojego dziecka.

## Czas wolny dzieci i młodzieży białostockiej

Białystok na tle kraju nie był postrzegany jako znaczący ośrodek życia kulturalnego i umysłowego. Niewątpliwie miasto było opóźnione pod względem rozwoju kultury, co nie oznacza, że nie dbano tu o życie kulturalne. Mimo tego, iż w świecie młodzieży białostockiej Drugiej Rzeczypospolitej nie było telewizji, mogła ona uczestniczyć w projekcjach filmowych organizowanych przez kina.

Najbardziej popularną rozrywkę zapewniało w Białymstoku pięć kin. Różniły się one między sobą standardem, ceną biletów, a także doбором publiczności. Największym powodzeniem w repertuarze, cieszyły się komedie, melodramaty i filmy przygodowe. Kina były ciekawą formą urozmaicenia dnia codziennego, dostarczającą wielu przeżyć dla widzów bez względu na narodowość, wyznanie, wykształcenie, czy wiek<sup>39</sup>. Z grup wiekowych uczęszczających

<sup>38</sup> W. Jemielity, *Szkoły powszechne w województwie białostockim w latach 1919-1939*, Łomża 1991 s. 61.

Ceny artykułów w Białymstoku (średnia roczna) w latach 1928, 1932 w złotych:

Nazwa artykułu	1928	1932
Mąka pszenna 1 kg	0,98	0,52
Masło 1 kg	5,20	3,36
Mleko 1 l	0,37	0,24
Jaja 1 szt.	0,19	0,09
Ślonina 1 kg	3,93	1,99
Śledzie 1 kg	0,15	0,15
Ziemiaki 1 kg	0,14	0,09
Szynka gotowana 1 kg	5,20	3,80
Cukier 1 kg	1,52	1,65

Źródło: *Wiadomości statystyczne miasta Białegostoku za lata 1929-1934*, t. II, Białystok 1936, s. 18.

do kin większość stanowiła młodzież.

Do najlepszych z kin należało kino-teatr „Apollo” i kino „Modern” (późniejszy „Pan”, obecnie w tym miejscu znajduje się kino „Pokój”). Najwięcej młodych widzów gromadziło kino „Polonia” (wcześniejsze kino „Rusalka”). Młodzież mogła także oglądać filmy w kinie „Gryf”, czy też w kinie „Świat”<sup>40</sup>. Biorąc pod uwagę 100 tys. liczbę mieszkańców zamieszkujących w Białymstoku w latach trzydziestych, jedno kino przypadało na 20 tys. ludności, stanowiąc wysoki wskaźnik na tle kraju<sup>41</sup>.

Dla wielu widzów filmy wyświetlane w kinach jak również spektakle teatralne „Teatru Polskiego” i „Arkadii” przyjezdnych zespołów lub miejscowych amatorów, były podstawowym źródłem informacji o wydarzeniach w kraju oraz na świecie, przewodnikiem po sztuce, symbolem wiedzy i postępu cywilizacyjnego.

Czas wolny spędzano również na Plantach, w Parku Miejskim i ogrodach, których w mieście nie brakowało. Niezwykłą popularnością cieszyły się spacery po mieście, zwłaszcza po ulicy Lipowej. Ciekawą formę rozrywki stanowiły wycieczki krajoznawcze do innych miast organizowane przez Polskie Towarzystwo Krajoznawcze<sup>42</sup>. „Wycieczka to bodziec wywołujący pozytywny stosunek do prądu współczesnego życia, budzący emocjonalne nastawienie młodzieży do przejawów życia”- czytamy w jednym z programów nauczania<sup>43</sup>. Oprócz tego dzieci i młodzież wraz z rodzicami uczestniczyła w obchodach świąt narodowych i kościelnych, w pielgrzymkach do miejsc świętych oraz w jarmarkach i odpustach<sup>44</sup>. Świętowano między innymi dzień 3 Maja, podczas którego odbywała się msza i pochody z udziałem organizacji i młodzieży szkolnej. Świętu 3 Maja towarzyszył także program kulturalny. W szkołach młodzież spotykała się na „porankach”, a w dniu święta mogła uczestniczyć

---

<sup>39</sup> A. Łapińska, *Kina białostockie w okresie wojennym*, [w:] *Białystok w 80-leciu. W rocznicę odzyskania niepodległości 19 lutego 1919 – 19 lutego 1999*, C. Kuklo (red.), Białystok 2000, s. 114.

<sup>40</sup> „Reflektor” 1935, nr 4, s. 4.

<sup>41</sup> Por. *Wiadomości statystyczne miasta Białegostoku za lata 1934-1939*, Białystok 1939, s. 6; *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, s. 347.

<sup>42</sup> W 1929 roku zorganizowano wycieczkę do Poznania. Wzięło w niej udział 265 dzieci.

<sup>43</sup> J. Michałowska, *Zagadnienia wychowawcze w nowych programach*, Warszawa 1934, s. 25.

<sup>44</sup> Na przykład na jarmark na św. Jana i św. Rocha.

w organizowanych przedstawieniach<sup>45</sup>.

Działalnością sportową, kulturalno – oświatową w języku jidisz lub polskim zajmowała się partia żydowska „Bund”. Organizowała prelekcje pisarzy żydowskich, zakładała domy kultury, chóry, kółka teatralne i biblioteki, z których korzystać mogli również Polacy<sup>46</sup>. Stowarzyszenia kulturalno-oświatowe organizowały spotkania z przedstawicielami nauki i kultury. Spotkania takie, przy braku telewizji, radia i Internetu odgrywały znaczącą rolę w życiu społeczności uczniowskiej.

Istotnym kryterium cywilizacji było i jest upowszechnienie oświaty i kultury, które przejawia się w dostępie do książek, czasopism, kin i teatrów. Jednakże wymaga to pewnych dochodów, które zapewniają środki na ich dostępność. W Białymstoku w okresie Drugiej Rzeczypospolitej w gospodarstwach o przychodach 100 zł miesięcznie wydatki na kulturę i oświatę stanowiły 7,2% ogółu rozchodów (7,2 zł.). W rodzinach bezrobotnych zaledwie 0,9%. W rodzinach pracowników umysłowych na jednego członka rodziny wydawano 120 zł miesięcznie, w tym na oświatę i kulturę przeznaczano 4 zł 32 gr<sup>47</sup>, a więc 3,6%. Dla porównania gazeta codzienna kosztowała średnio 10 gr., a za bilet do kina trzeba było zapłacić od 33 gr. do 90 gr.<sup>48</sup>. Cena książki wahała się od 1,4 zł do 32 zł i wynikała z nakładu<sup>49</sup>. Przytoczone dane wskazują na niewielki dostęp do czasopism i kultury, zwłaszcza dzieci z rodzin niezamożnych. Tym bardziej dostępność do książek była jeszcze mniejsza i zależała przede wszystkim od zasobności portfela rodzica. Z uwagi na bardzo wysokie ceny, i małe możliwości nabywcze większości społeczeństwa, dostępność do książek umożliwiały głównie biblioteki<sup>50</sup>.

Poziom cywilizacyjny podnoszony był poprzez upowszechnianie dostępności do książek i czasopism. Zainteresowania czytelnicze można było rozwijać w nowo otwieranych czytelniach i bibliotekach, które odgrywały ważną rolę w życiu najmłodszej społeczności

---

<sup>45</sup> J. J. Milewski, *Z dziejów województwa białostockiego w okresie międzywojennym*, Białystok 1999, s. 133.

<sup>46</sup> Por. H. Majecki, *Działalność „Bundu” w Białymstoku w okresie międzywojennym*, „Białostoczczyzna” 1994, nr 3, s. 32-33.

<sup>47</sup> *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, s. 281-282.

<sup>48</sup> „Tempo” 1936, nr 33, s. 4.

<sup>49</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Polska w Europie i świecie 1918-1939*, Warszawa 1984, s. 265.

<sup>50</sup> A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918-1939*, Warszawa 1980, s. 23.

białostockiej. Od 1915 roku funkcjonowała Biblioteka Żydowska im. Szolema Ałejchema, posiadająca zbiory również w języku polskim, a od 1910 roku Miejska Biblioteka Publiczna<sup>51</sup>.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej uczniowie szkół byli zwolnieni z opłat za korzystanie z książek i czasopism w czytelnii. Młodzież czytała w nich takie czasopisma jak: *DZIENNIK BIAŁOSTOCKI*, *KURIER*, *GONIEC BIAŁOSTOCKI*, *JUTRZENKĘ BIAŁOSTOCKĄ*, *CHATĘ POLSKĄ*<sup>52</sup> pierwszy polski tygodnik w Białymstoku, *GOŁOS BIEŁOSTOKA*<sup>53</sup> w języku rosyjskim, *DOS NAJE LEBN* w języku jidisz z dodatkiem *BIAŁYSTOKER ALMANACH*<sup>54</sup>.

Biblioteka Żydowska im. Szolema Ałejchema<sup>55</sup> posiadała nowoczesny jak na owe czasy katalog kartkowy alfabetyczny i systematyczny (księgozbiór podzielony był na działy). Wśród abonentów największą grupę stanowiła młodzież szkolna i gimnazjalna<sup>56</sup>.

Rewolucyjną nowością były wprowadzone na początku lat dwudziestych odbiorniki radiowe. Niestety również w tym przypadku na jego zakup mogli pozwolić sobie jedynie zamożni mieszkańcy: inteligencja, ziemiaństwo i burżuazja. Konieczność wykorzystania w procesie nauczania nie tylko radia, ale także filmu, teatru, gazetki szkolnej, jako nowoczesnych środków nauczania, wykorzystywanych w pracy z młodzieżą, podkreślał zespół wychowania religijno-moralnego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego opracowując programy szkolne po wprowadzeniu reformy jędrzejewiczowskiej.

Młode pokolenie Białegostoku okresu międzywojennego

<sup>51</sup> Por. Z. Sokół, *Białostocki epizod życia Mikołaja Dzikowskiego*, [w:] *Studia o działalności i zbiorach Biblioteki Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu*, Toruń 1988, t. IV, s. 6-67. Powstawanie biblioteki miejskiej – jako trzeciej w kraju – wiąże się z rządowym planem zakładania bibliotek publicznych w miejscowościach najbardziej wymagających takich placówek.

<sup>52</sup> Zaczął ukazywać się od 23 marca 1919 roku. Jego redaktorem naczelnym był Jan Olech, a wydawcą Straż Kresowa.

<sup>53</sup> *Dziennik żydowski*, redagowany i wydawany od 1919 roku przez Józefa Zeligmana.

<sup>54</sup> Z. Sokół, *Czasopiśmiennictwo białostockie w latach 1919-1939*, [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, J. Antonowicz i J. Joka (red.), Białystok 1968, t. I, s. 381-427.

<sup>55</sup> W 1926 roku liczyła 24 161 tomów w językach: polskim, żydowskim, hebrajskim, niemieckim, rosyjskim, francuskim i esperanto. Por.: *Sprawozdanie Biblioteki im. Szolema Ałejchema za rok 1926*, „*Dziennik Białostocki*” 1926, nr 71, s. 4.

<sup>56</sup> Z. Sokół, *Dzieje bibliotek w Białymstoku (od XVIII wieku do 1939 roku)*, Białystok 1999, s. 73-74.

rozwijało swoje zainteresowania uczestnicząc w licznych organizacjach młodzieżowych oraz szkolnych. Nie bez znaczenia dla rozwoju życia społeczno-oświatowego w Białymstoku była działalność harcerstwa. W lutym 1921 roku powołano Hufiec Męski a w maju Hufiec Żeński. Druhny, druhowie, harcerki i harcerze dbali o symbolikę, organizowali wycieczki, obozy, zbiórki<sup>57</sup>. Przykładem były kwesty i zbiórki organizowane w dniu 3 Maja, z których dochód przeznaczano na cele oświatowe, a głównie na działalność Polskiej Macierzy Szkolnej. Młodzież katolicka w większości należała do Sodalizacji Mariańskiej. W szkołach istniały również organizacje samopomocowe, z których najbardziej znaną była Bratnia Pomoc. Takie organizacje jak Liga Ochrony Przeciwożarowej i Przeciwo-wietrznej uczyły młodzież ochrony kraju. Organizacja Pracy Obywatelskiej Straż Przednia kształtowały w młodych ludziach karność i odpowiedzialność. W rozwijaniu wrażliwości i uzdolnień służyło Amatorskie Koło Dramatyczne oraz Kółko Fotograficzne<sup>58</sup>.

Sportem, odpoczynkiem i rekreacją zajmował się Klub Sportowy, Uczniowski Klub Szkolny, Klub Związku Młodzieży Wiejskiej, Harcerski Klub Sportowy, Klub Sportowy Hellas, Klub Sportowy Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, Stowarzyszenie Cyklistów, czy Klub Szachowy. To tylko niektóre z klubów, które działały i przyjmowały w swe szeregi młodzież białostocką w okresie międzywojnia. Nastolatki mogły poprawić swą sprawność fizyczną w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”, jak też na utworzonym w 1926 roku w Parku Zwierzynieckim boisku, ślizgawce, cykłodromie, czy skeetingu. Popularnością cieszyły się zawody strzeleckie, rajdy motocyklowe, szybownictwo, czy mecze piłki nożnej. Można było uczestniczyć w skokach ze spadochronem z wieży spadochronowej usytuowanej koło stadionu w Zwierzyńcu, bądź skakać z szybowca, tak jak to uczyniła Halina Zaliszowska uczennica miejscowego Gimnazjum Społecznego im. Henryka Sienkiewicza<sup>59</sup>.

---

<sup>57</sup> Harcerstwo jako tajne powstało w Białymstoku w 1913 roku. Rozwinęło się w latach 1915-1919. Więcej w pracy: K. Kułakowski, *Harcerstwo na Białostocczyźnie*, Białystok 1995, s. 10-12.

<sup>58</sup> F. Araszkiewicz, *Szkola średnia ogólnokształcąca w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1968, s. 126.

<sup>59</sup> H. Mościcki, *Białystok...*, op. cit., s. 232-233; A. Dobroński, J. Szczygieł-Rogowska, *Białystok lata 20-te, lata 30-te*, Białystok 2003, s. 43-45.



Reasumując należy podkreślić, iż w latach 1918-1939 nastąpił znaczący rozwój białostockiego szkolnictwa podstawowego oraz średniego gimnazjalnego. Dzięki temu dzieci i młodzież mogła uczyć się w szkołach państwowych bądź prywatnych – bardziej kosztownych i tym samym elitarnych, dostępnych dla dzieci rodziców zamożnych. Elitaryzm gimnazjów zarówno państwowych jak też prywatnych uniemożliwił szerokim rzeszom młodzieży niezamożnej ukończenie szkoły średniej, a często nawet podstawowej. Upowszechnienie w tym okresie oświaty i kultury stanowiło istotny czynnik rozwoju młodej społeczności, a tym samym i miasta. Szkoły i instytucje kulturalno-oświatowe starały się w miarę swoich możliwości rozwijać zainteresowania, umilać spędzanie czasu wolnego, zachęcać do aktywności fizycznej, społecznej i twórczej. Nie trwało to jednak długo. Po wybuchu drugiej wojny światowej instytucje oświatowe i kulturalne zostały zniszczone. Podzieliły one wojenny los swego miasta.

